WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

Nr. 39 Rok III. | DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO“ | 27. IX. 1931 r.

Porządek nabożeństw. Wrzesień.

27. **Niedziela XVIII po Ziel. Św.**
g. 6 z okazji srebrnego wesela fam. Kurdziej
8 na cześć św. Tereni od Stow. Młodzieży Żeńsk.
9 Hochamt
10½ za nowożeńców Mucha-Kozak.

28. Poniedziałek. Św. Wacław.
g. 6 za † Franciszka Winczowskiego i Franciszkę ż. z k.
6¾ za nowożeńców Gorstka—Magdziorz
7½ für † Anton u. Angelika Piwowar. S.

29. Wtorek, św. Michał Arch.
g. 6 za nowożeńców Habryka—Macioł i w p. int.
6½ für † Blasius Jalowietzki u. Kinder S.
7 mies. nabożeństwo do św. Antoniego
7½ fürs Jahrkind Willim

30. Środa, św. Hieronim.
g. 6 za † Marję Kurziej z k.
6¾ für † Marie Sosnierz, Eug. u. Marie Felder, Josef Schmarsoch u. Viktor Jalowietzki m. k.
7½ za † Wilh. Szewczyka, roczn. z k.

Październik.

1. Czwartek, św. Jan z Dukli
g. 6 für † Paul u. Marie Matuszczyk z k.
6¾ za † Antoninę Czypionkę i córkę Rozalję z k.
7½ za † Monikę Figoluszkę i pokr. Noras i Figoluszkę z k.

2. Piątek, św. Aniołowie Stróżowie.
g. 6 za † Agnieszkę Ziemba, roczn. z k.
6¾ zum hl. Herzen Jesu v. Mütterverein m. S.
7½ mies. nab. do Najśw. Serca P. J. z kazaniem i wyst.

3. Sobota, św. Teresa od Dziec. Jez.
g. 6 do Serca Najśw. M. P. o nawrócenie grzeszników
6¾ za † Ignacego i Józefę Urbańczyk z k.
7½ für † Josef u. Magd. Królik m. k.

4. **Niedziela XIX po Ziel. Św.** Święto Różańcowe.
g. 6 na cześć św. Franciszka od III Zak. z wyst. „Święta Panno Tyś nad wszystkie“ „Serce najsłodsze“
8 mies. nabożeństwo do św. Tereni „O szczęśliwe góry“ Zawitaj Matko Różańca świętego“
9 zum hl. Herzen Jesu v. d. Ehrenwache m. A. „Rosenkranzkönigin“
10½ od Róż Kolej. w int. członków z wyst. „Witaj Nieba i nad Nieba“ „Twemu sercu cześć składamy“.

Przez cały miesiąc październik odbywać się będzie **nabożeństwo różańcowe**, mianowicie w niedzielę o godz. 3 popołudniu, w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki o g. 7 wieczorem.

W środy i w soboty o g. 7 po niemiecku.

An den Mittwochen und Sonnabenden des Oktobermonats findet um 7 Uhr die **Rosenkranzandacht** statt.

Porządek Adoracji.

Wpierwszy czwartek października wieczorem
o godz. 6.30—7 Kongregacja Marjańska
„ „ 7.40—8.10 Młodzież Żeńska
„ „ 8.10—8.40 Straż Honorowa.

Z kroniki parafjalnej.

Ochrzczono:
8 chłopaków, 3 dziewczynki.

Przystąpiło do Stołu Pańskiego:
w ciągu tygodnia od 13 do 20 bm. 1871 osób.

Chorych zaopatrzono: 11 osób.

We wtorek, 22. bm., odprawiona została msza św. w Lecznicy Brackiej podczas której 20 chorych przystąpiło do Stołu Pańskiego.

Ślub zawarli:

Dnia 19. bm. kaw. Domachowski Jan, górnik, z panną Marją Grządzielówną, oboje z Mysłowic.

Dnia 21. bm. kaw. Skiba Robert, szofer z Król. Huty, z p. Emilją Szulcówną z Mysłowic—Miejskie Szopienice.

Zmarli.

Aniela Krakl, panna, 67 lat; Leon, syn kolejarza Józefa Kubickiego; Paweł Włocka, kolejarz, 29 lat; Jan, syn cieśli Józefa Sypa: Arkadjusz, syn fryzjera Antoniego Adamkiewicza; Oskar, syn drukarza Ottona Golda; Wincenty Piprek, inwalida, 47 lat; Alfred, syn robotnika Jana Richtera; Franciszka Supernok, z d. Woźnica, wdowa, 53 lat.

Kongr. Marjańska ma dziś po nieszporach zebranie miesięczne w K. D. L.

Dzisiaj o g. 1.30 zgromadzenie **Arcybractwa Pocieszenia** w starym kościele.

Tow. Matek Chrześć. ma miesięczne zebranie w czwartek, dnia 1 bm. o g. 3.30 w Kat. Domu Ludowym. Uprasza się o liczny udział i punktualne przybycie.

Kat. Kółko Obywatelskie ma zebranie w niedzielę 27 bm. w K. D. L. i prosi się o jak naliczniejsze przybycie.

Stow. Młodz. męskiej ma zebranie w czwartek 1 paźdz. o g. 8 w K. D. L.

Tow. Mężów Kat. ma dzisiaj w niedzielę, 27 bm., zebranie miesięczne wiecz. o g. 6 w KDL.

Am Mittwoch, d. 7. d. Mts. **Mütterandacht.** Nachmittag um 5 Uhr Versammlung im kath. Vereinshause.

III. Zakon św. Franciszka urządził dnia 16. i 17. września wycieczkę do Alwernji w liczbie około 100 osób. Po drodze odwiedziliśmy kościół Serca Jezusowego w Trzebini, gdzie przywitał nas jeden z OO. Salwatorjanów, poczem otrzymaliśmy błogosławieństwo i wyruszyliśmy w dalszą podróż. W Al-

wernji nas bardzo mile przyjęto. Gdyśmy weszli na górę. na której stoi klasztor OO. Bernardynów, przedstawił się nam cudowny widok. Rzuciwszy okiem wdół mieliśmy przed i za sobą same tylko lasy, a echo naszej pieśni, którąśmy zaintonowali rozlegało się po lesie. Dzwony pięknie zagrały na nasze przywitanie. Odbyły się też zaraz uroczyste nieszpory i kazanie, poczem udaliśmy się na spoczynek. Nazajutrz już o g. 5 byliśmy w klasztorze, gdzie po od śpiewaniu rannych modlitw wysłuchaliśmy prawie wszystkie msze św., nakoniec uroczystą sumę z kazaniem i procesją z okazji obchodu „Rerum Novarum". Byliśmy też na uroczystej akademji a po przerwie obiadowej zwiedziliśmy przepiękny owocowy ogród klasztorny. Na końcu pożegnał nas O. Bernardyn, wyrażając w kilku treściwych słowach uznanie dla nas Ślązaków za nasz śpiew, który się tamtejszym mieszkańcom bardzo podobał. Ostatnie słowa O. Bernardyna przy pożegnaniu były: „Kochajcie się Bracia i Siostry nawzajem a śpiewajcie, śpiewajcie!" Niejednemu łza wzruszenia zabłysła w oku. Podziękowaliśmy za gościnność i miłe przyjęcie, wyraziliśmy nasz żal za wczesny odjazd z tak pięknego miejsca i wyruszyliśmy z powrotem do domu. Przełożonemu naszemu p. Mądremu za wszystkie trudy i starania przy tej wycieczce składamy serdeczne „Bóg zapłać!".

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo urządza w niedzielę, dnia 4 października rb. w salach Domu Związkowego doroczny jesienny **Jarmark Dobroczynny** z którego czysty dochód przeznacza się dla najbiedniejszych miasta. W tym celu Zarząd zwraca się z serdeczną prośbą do wszystkich PP. Członkiń by raczyły pospieszyć nam z pomocą i wedle sił i możności przyczyniły się do urządzenie imprezy bądź to zgłaszając się do pracy w komitecie zabawowym lub też składając jakiekolwiek ofiary w gotówce czy w naturze na zasilenie bufetu lub na urządzenie loterji fantowej.

Zgłoszenia i ofiary przyjmuje Sekretarjat Stowarzyszenia we wtorki i piątki każdego tygodnia w kancelarji parafjalnej.

Po festynie u XX. Salezjanów.

Obszerne sale Zakładu XX. Salezjanów zapełniły się w ubiegłą niedzielę podczas pięknego festynu, urządzonego bardzo starannie, dużym nakładem pracy ludzi dobrych serc i dobrej woli — na dalszą rozbudowę Zakładu.

Parę tysięcy osób z Mysłowic i z poza Mysłowic odwiedziło Zakład. Przynajmniej na parę godzin pierzchły przygnębiające myśli i troski. Na wszystkich twarzach widać było szczere zadowolenie.

Przyczyniły się do tego doborowe orkiestry: kolejowa i „Jaskółki", piękne pieśni ludowe, wykonane z powodzeniem przez Tow. śpiewacze „Harmonja", popisy akrobatyczne „Sokołów", tani, smaczny bufet, strzelnica, a przedewszystkiem wielka loterja fantowa, na której było do wygrania przeszło 1000 pożytecznych i wartościowych fantów. Wszystko to cieszyło się zasłużonem powodzeniem.

Szlachetny cel został godziwie poparty przez wyszystkich tych, którzy rozumieją wielką rolę i znaczenie Salezjańskiego Zakładu wychowawczego na ziemi śląskiej.

Godzi się też podnieść tu z największem uznaniem, że niedzielny festyn był pięknem dziełem szlachetnej ofiarności społecznej i intensywnej, bezinteresownej pracy komitetu zarazem był to jeszcze jeden dowód i przykład, do jak pięknych i wielkich wyników prowadzi zgodna i wytrwała praca obywatelska. Oby ten sam duch zgodnej i wytrwałej współpracy przyświecał wszystkim poczynaniom społecznym w Mysłowicach.

Polska Pielgrzymka Narodowa do Padwy, Lourdes i Lisieux.

(3. 7. — 22. 7 1931 r.)

(Ciąg dalszy)

Trzeba było widzieć na własne oczy, co tu za choroby szukają wyleczenia, aby powiedzieć sobie, że wyleczenie z tych chorób może nastąpić tylko za niepojętem dla ludzkiego rozumu zrządzeniem Boskiem.

A takie zrządzenia niewytłómaczalne żadnem środkiem naturalnem nazywamy cudem.

Jedź i przekonaj się sam

Popołudniu o 3-ciej stanęła Polska Pielgrzymka u groty. Nieszpory odprawił Ks. Biskup Kubina przy ołtarzu w grocie, a ks. biskup Kubicki przemówił do nas serdecznemi słowy przywitania.

Po prawej stronie groty stoi biała marmurowa figura Matki Boskiej, na tem samem miejscu, gdzie Matka Boska sama ukazała się kilkakrotnie błogosławionej Bernardetce. Otoczeni byliśmy całą nędzą chorującego świata. Przyprowadzono, przyniesiono i przywieziono na noszach i wózkach chorych z wszystkich stron świata. Dzieje się tak przez cały czas od objawienia Matki Boskiej aż do dziś dnia. Błagają i błagali o wyzdrowienie. A tysiące i dziesiątki tysięcy razy zdarzyło się, że usłyszałeś tu radosny wykrzyk takiego nędzarza, „Je suis guéri" — „Jestem wyleczony".

O pół na piątą otoczyli ci wszyscy nędzarze ogromny plac tak zwany „esplanade" przed bazyliką. aby otrzymać podczas procesji teoforycznej błogosławieństwo Przenajśw. Procesja ta to serca wzruszająca błagalna uroczystość. „Seigneur, sauvez nos malades" — „Panie ratuj naszych chorych"! A co za chorych. Tam jakiś 12 letni chłopak, z zaciemnionym widocznie umysłem, z głową zwisającą od wielkości swojej, bawi się w piasku u stóp, błogosławiającego go księdza celebranta, nie zwracający wcale uwagi na to, co się około niego dzieje. Tam na wózku jakiś młodzieniec mamle — przepraszam za wyraz — jakieś niezrozumiałe słowa, podnosząc resztki nóg, użartych przez jakieś choróbsko, z pod przykrywającej go kołdry. To była jego modlitwa o wyleczenie. Czytelniku, jedź do Lourdes, a przestaniesz być egoistą a z Twojej głowy spadnie Ci korona zarozumiałości, z którą Ci tak źle do twarzy! Po procesji nastąpiło picie wody ze źródła cudownego i odwiedzanie kościołów. Nad grotą objawienia Matki Boskiej unoszą się właściwie trzy kościoły. Najniżej kościół Różańca świętego z rzeźbą nad głównem wejściem, przedstawiającą scenę wręczenia różańca, Św. Dominikowi. Nad kościołem tym wybudowano kryptę, a nad tą znajduje się bazylika pod wezwaniem Matki Boskiej Uzdrowienie Chorych. Do wszystkich trzech kościołów prowadzą osobne schody, dla pieszych, i osobne rampy dla tych, których się wiezie na wózkach na nabożeństwa. Ściany kościołów napełnione są od góry do dołu napisami na cegiełkach z wyrazami podziękowania za cudowne wyleczenia.

Wieczorna procesja ze świecami — (flambeaux de la Vierge — pochodniami Najświętszej Panny) należy do najwznioślejszych momentów, które się przeżywa. Wychodzi ona od groty, przechodzi około esplanade. wznosi po jednej rampie prowadzonej do bazyliki, schodzi po drugiej stronie rampy tej i kończy się na esplanadzie. Brała w niej udział cała nasza pielgrzymka razem z pielgrzymami wszystkich narodowości. Każdy naród w swoim języku chwali Boga i śpiewa na cześć Matki Boskiej Lourdzkiej.

Na całą okolicę — rozbrzmiewa przy świetle niesionych świec piosenka:

O szczęśliwe góry francuskiej ziemi,
Gdzie się objawiła z łaskami Swemi!
Ave, ave, ave Maia!

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.